



Elektromobilność nie jest nowym trendem. Już sto lat temu pierwsze samochody były pojazdami elektrycznymi. Jednak ze względu na problem z magazynowaniem energii, wygrały i upowszechniły się diesle oraz auta napędzane paliwami stałymi.

Ustawa o elektromobilności jest elementem otwierającym dyskusję oraz zapoczątkowującym przygotowania do budowy sieci i upowszechnienia aut elektrycznych. Ważnym momentem będzie podjęcie decyzji o działaniach koncernów energetycznych, które mają dominującą pozycję, a na ogół są państwowe.

– Stary trend powraca. Ma on swoje plusy i minusy. Zwłaszcza w dużych miastach bardzo silnie wpływa na jakość powietrza – powiedział serwisowi eNewsroom Marcin Roszkowski, prezes zarządu Instytutu Jagiellońskiego – Z punktu widzenia polskiej gospodarki bardzo ważne jest, abyśmy potrafili wyodrębnić jej segment, który wyprodukuje pojazdy elektryczne. To nowy biznes i będzie się on rozwijał. Jeżeli Polska się do tego nie przygotuje zapłacimy zagranicznym koncernom. Mamy szansę stworzyć nową gałąź przemysłu. Firmy takiej jak Orlen, Lotos, PGE czy Tauron mają bardzo rozbudowaną infrastrukturę sieciową, która jest też niezbędna do rozwoju stacji ładowania, jak i całego przemysłu elektromobilnego. Nie możemy

Elektromobilność szansą dla polskiego przemysłu

Utworzono: czwartek, 15, luty 2018 10:40

więc zacząć od pojazdów, jeżeli nie będzie sieci. Ta z kolei nie sfinansuje się bez samochodów. Dlatego te dwa elementy muszą ruszyć równolegle – ocenił Roszkowski.

Źródło: eNewsroom